

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 20go Listopada. Rok 1862.

№ 266

Dnia 8 (20) Listopada 1862 Roku.

Czwartek.

Wschód Słońca g. 7 m. 31
Zachód „ „ 4 „ 0

Jutro, Ofiarowanie N. M. P.

Jutro obchodzoną będzie w Kościele PP. Wizytek uroczystość ofiarowania N. MARJI P. Nabożeństwem Odpustowem, ale tylko dopołudniowem.

Referendarz Stanu Stanisław Hrabia *Potocki*, Szambelan Dworu JEJÓ CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, pragnąc niezamożnej młodzieży ułatwić kształcenie się w Instytucie Politechnicznym w Nowej Alexandrii, przeznaczył przez pierwsze pięć lat istnienia powyższego Instytutu corocznie 10 stypendjów, po rsr. 100 każde, pozostawiając Władzy edukacyjnej dyspozycję tego funduszu. Dar ten Rada Administracyjna zatwierdziła. (Dz: Pow:).

Jutro, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Juljanny z Karpieńskich *Kosmowskiej*, wszystkie Msze Święte w Kościele OO. *Kapucynów*, odprawiać się będą za spokój Jej duszy; o czem pozostały Mąż z Córką, zawiadania Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej.

Jutro, jako w 3cią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Franciszka *Wiśniewskiego*, Obywatela Miasta Warszawy, za spokój duszy Jego odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele Powązkowskim o godzinie 11ej rano; na które pozostała Żona i Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W zbyt dotkliwą i bolesną pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Karola *Skorupskiego*, Naczelnika Urzędu Pocztowego w Krośniewicach, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, dnia 24 b. m., t. j. w Poniedziałek, w Kościele Krośniewickim o godzinie 9tej z rana.

W dniu 13 b. m. zszedł z tego świata, w Suwałkach w 62gim roku życia, ś. p. Antoni-Felix *Wolanowski*, Prezes Trybunału Cywilnego w Suwałkach, Mąż pobożności naszych przodków, Mąż czynów cnotliwych, sumienny Stróż sprawiedliwości, światły, pełen godności, prawy Obywatel kraju.

Wczoraj w kolonji Antoninów, zasnął w BOGU w 95 roku życia, ś. p. Paweł *Grotkowski*, Obywatel m. Warszawy, pozostawiwszy w nieutulonym żalu Żonę, z którą przeżył lat 55, oraz Dzieci i Wnuki. Exportacja zwłok jego na cmentarz w Kamionku odbędzie się jutro o godz: 12tej w południe; na którą zaprasza się Krewnych i Przyjaciół.

Stroskana Rodzina po stracie z woli NAJWYŻSZEGO drogiej istoty, malutkiej Józieczki *Holtz*, składa wszystkim najczulsze podziękowanie, za okazane współczucie chrześcijańskie przy odprowadzeniu zwłok tejże dzieciny w d. 30 Lipca r. b. na cmentarz w Łowiczu, a przedewszystkiem Wam szanowne Matki, które z dziateczkami swemi, raczyliście otoczyć niewinne zwłoki i mogiłkę *Józieczki*, oraz Wam szlachetni za udzieloną wówczas opiekę i pociechę, strapiomym na zawsze Rodzicom przez skon. jedynej i najdroższej im istoty.

Dziś, po godzinie 10tej rano, wszczął się pożar w tyłach Zajazdu *Kielca*, przy ulicy Królewskiej.

Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej przypomina Członkom tegoż Towarzystwa, iż osobiste składanie już rozdanych kartek na wybór Komitetu mającego urzędować w roku 1863, rozpocznie się w dniu 25 b. m. od godziny 6tej do 10 wieczorem, i trwać będzie codziennie do dnia 29 t. m., w którym to dniu o godzinie 5 po południu nastąpi otwarcie Urny i obliczenie głosów, na jakie to zebranie wszystkich Członków zaprasza.

Dyrektor Instytutu Muzycznego Warszawskiego.

Młodzież do Szkół Publicznych uczęszczająca, nie jednokrotnie zgłaszała się do Instytutu Muzycznego z oświadczeniem, że pragnęłyby korzystać z rozmaitych przedmiotów muzyki w Instytucie wykładanych, gdyby godziny wykładu tak uregulowane były, aby nie stały na przeszkodzie naukom szkolnym. Okoliczność tę Zarząd Instytutu wziął pod bliższe rozpoznanie, a zapatrując się na Art: 64 Ustawy, który go upoważnia do rozdziału godzin i uczniów w ten sposób, aby wszyscy zgłaszający się na naukę muzyki, z wykładu w Instytucie korzystać mogli, postanowił ułatwić młodzieży szkolnej możliwość kształcenia się muzycznego w Instytucie, w charakterze wolnych słuchaczy, i w tym celu tak godziny na muzykę dla nich przeznaczone uregulował, żeby te nie przypadają jednocześnie z przedmiotami w szkołach publicznych wykładanymi. Zawiadamiając o tem Osoby interessowane, Dyrektor Instytutu ogłasza niniejszem co następuje: Wykład wszelkich przedmiotów muzyki głównych i pomocniczych dla młodzieży szkolnej odbywać się będzie codziennie w godzinach wieczornych, a mianowicie od godziny 6tej do 8mej. Kursa muzyki na dwie kategorie podzielone zostały. Do pierwszej należą: a) nauka gry na skrzypcach; b) nauka gry na fortepianie; c) śpiew. NB. Przybyć tu także mogą inne instrumenta, o ileby się z czasem znaleźli do nich kandydaci. Przedmioty te w godzinach jak wyżej, wykładane będą w *Wtorki Czwartki i Soboty*. Do kategorii drugiej należą przedmioty wykładane zbiorowo, a mianowicie: a) zasad elementarnych muzyki; b) czytania nót głosem; c) śpiewu choralnego. Przedmioty zbiorowe wykładane będą w *Poniedziałki, Środy i Piątki*, także od 6tej do 8mej. Pierwsza kategoria, czyli nauka gry na instrumentach i śpiewu, mieć będzie dwa kursa, wyższy i niższy. Oplatę od uczniów w godzinach powyższych na naukę muzyki uczęszczających, ustanowił Zarząd jak następuje: W kategorii pierwszej czyli instrumentów i śpiewu: W kursie wyższym miesięcznie, rs. 7 kop: 50. W kursie niższym miesięcznie, rs. 5. W kategorii drugiej czyli przedmiotów zbiorowych, miesięcznie rs. 3. Zapisujący się na każdy z powyższych kursów, wnoszą z góry za pierwszym razem opłatę dwu-miesięczną; następnie zaś opłatę takową miesięcznie uiszczają będą. Powyższe ułatwienia ze strony Instytutu Muzycznego, jak z jednej strony świadczą o gotowości z którą Instytut w sprawie nauki chętnie występuje; tak z drugiej każą się spodziewać, że młodzież szkolna z ułatwień tych korzystać nie omisszka. Zapisy na powyższe kursa rozpoczyna się we Środę 19 b. m. od godziny 5tej do 6tej i odbywać się będą w każdym Piątek, Poniedziałek i Środę w powyższych godzinach. O zamknięciu takowych ogłoszonym będzie. Czas zaś otwarcia kursów, następnie wykazany zostanie. — **Apollinary Kątski.**

Obraz Damy, to jest Pani R., utworu *P. Simlera*, budzi na wystawie krajowej podobne zajęcie jak poprzedni Pani B., również pędzla tego znamienitego Artysty.

P. Redaktorze! Zauważaliśmy, i to już po kilkakrotnie, że w wielu tutejszych zakładach, w miejsce prawdziwych i znanych ze swego wyrobu win szampańskich, jak Roederera, Cliquot, lub Jeacquosona, dostarczają nam jakieś fabrykacje, i to po cenach takich, jak za wina oryginalne. Jeżeli bowiem mamy płacić pieniądze, to płacić za rzeczywiste towary, a nie za jakieś podrabiane wyroby, które żadnej korzyści zdrowiu nie przyniosą. Ohej więc Redaktorze zamieścić te słów kilka, i zarazem objaśnić ten fakt zawikłany, połączony ze szkodą konsumentów, których ta nierzetelność oburza. — P. Obyw: z Pogranicza. (Kwestja ta jest czysto handlowa, i jedynie tylko przez reprezentantów domów, o których wyżej mowa, objaśnioną być może dokładniej; dla tego też zwracając na nią ich uwagę, upraszamy aby który z nich uczynił zadość żądaniu Pana P.)

Przerysowane grobowce z Katedry Wrocławskiej, oraz inne godne uwagi pomniki przez P. Bolesława Podczaszyńskiego, w czasie jego ostatniej podróży naukowej po Niemczech, Włoszech, Anglii i Francji, szyćchują się już w Paryżu, dla pomieszczenia ich w rocznikach starożytnych *Didrona*.

Okropny wypadek wydarzył się we Lwowie, ośmiolletni syn izraelity handlującego wołami, zarznął śpiącego ojca w nocy brzytwą, jak mówią powszechnie wiedziony chciwością pieniędzy, z których 8 złr: zyskał za to ojcoobójstwo!

(A. n.) W nowym zakładzie Krawieckim ubiorów męzkich pod Nr 653 przy ulicy Przejazd otworzonym, pod firmą *Brzeski i Goldberg*, zamówioną garderobę odebrałem jak najdokładniej wykończoną, na termin i z wszelką sumiennością ceny; mam więc za obowiązek uwiadomić o tem okolicznych mieszkańców, tem bardziej, że już w pismach publicznych żądano w tych stronach podobnego zakładu; przyczem na intencję powodzenia, składam w Redakcji *Kurjera* kop: 30 dla Ochronki Cyrkułu 6go. — S. K. Urz.

Jutro rano przypada zmiana lunacji czyli Nów, z którym mają podobno sfolgować nieco przymrozki.

Onegdaj w Krakowie termometr wskazywał z rana 10 stopni R. zimna, mróz to o tym czasie niezwykły tam.

Dnia 11go b. m. umarł w Wenecji FMP. Baron *Culoz*, w 77 roku życia. Na kilka dni przed śmiercią, gdyż już mniemano, że nie przeżyje dnia następnego, doniesiono dziennikom Wiedeńskim, że umarł. Zaraz też pojawił się w wielu dziennikach nekrolog Jenerała. Jeden z takich nekrologów dostał się do rąk chorego Jenerała, i takie na nim sprawił wrażenie, że wyprawiwszy wszystkich z pokoju swego, wstał po północy, ubrał się w zupełny mundur i wzięwszy jednego służącego, wsiadł do gondoli i popłynął na Piazzetta na główną stażnicę wojskową i tam nakazał Oficerowi służbowemu, aby rano w raporcie doniósł, iż FMP. Baron *Culoz*, żyje i w nocy był na odwachu. Wysiadając z gondoli schwytał Przewoźnika za ramię i ścisnął go mówiąc, że mu chce pokazać, jak jeszcze jest zdrowym i silnym. W tem dostał kurczów w rękach i z trudnością można było wydobyć Przewoźnika z rąk Jenerała, którego palce wpiły się spazmatycznie w ciało Przewoźnika. W parę dni potem, Jenerał żyć przestał.

P. Ransome, wynalazca sztucznych kamieni piaskowych, obecnie przedstawił próby nowego ich rodzaju, daleko tańsze od poprzednich. Jest to mieszanina piasku z krzemianem płynnym sody, po zmieszaniu i ukształtowaniu zanurzona w roztworze chlorku wapna, przez co staje się natychmiast twardą, a jej siła oporu przewyższa wszystko, co dotąd znano w tym względzie. Belka czworograniasta, zrobiona z tego sztucznego kamienia, na 4 cale gruba a 18 długa, oparta z dwóch końców tak, że tylko cal długości spoczywał na podporze, a zatem 16 cali było na powietrzu, wytrzymała bez złamania się ciężar 2,122 funtów; takich samych wymiarów i w tych samych warunkach cementowe kamienie portlandzkie pękały pod ciężarem 759 funt.; a szescian z kamienia Ransome, mający wszystkie trzy wymiary po 4 cale, utrzymał bez rozkruszenia się ciężar 30ści tonnow (75,000 untów).

P. Redaktorze! — Racz odpowiedzieć osobie, która mnie zarzuca, iż zbyt lekkomyślnie wydaje sąd o ludziach, nawet mnie dobrze nie znanych, iż to było wet za wet, a teraz kto jest szlachetniejszy, czy ten co zaczął i niesłusznie osądził, czy ten co dał odwet i wcale nie sądził. Czując się jednak za to troszeczkę winnym, i żeby drugim nie odpowiadać na pytania, składam zł. 3 gr. 10 dla Ochronki, która jest na ulicy Pańskiej, z prośbą do Pań Ochmistrzyni, ażeby często powtarzały dziatkom te słowa: „Nie czyn tego drugiemu co tobie nie miło.”

Piszą z Frankfurtu nad Menem, że w wokalno-instrumentalnym koncercie, dnia 30 z. m., wystąpił tam łącznie z słynną śpiewaczką Charlottą *v. Tiefensee* i nasz rodak P. *Jelski*. Odegrał na skrzypcach sztuki Vioutemps, Berriota i Lipińskiego, a Publiczność Frankfurcka, chociaż przesycona w tym roku koncertami, przyjęła go z najżywszymi oklaskami, podziwiając jego grę czystą, pewną i natchnioną. Czytamy o naszym ziomku P. *Jelskim*, najpoehlebniejsze odezwy w dzienniku „Frankfurter Nachrichten,” zachęcające go do wystąpienia we własnych koncertach.

W Rzymie drukują już trzeci tom znanego badacza dziejów naszych Ojca *Theniera*, p. n. „Pomniki Starożytne Polski.” Dzieło to pisane jest w języku łacińskim. Między innymi ważnymi dokumentami, które dotąd pokryte były pyłem w Archiwum Watykańskim, wyjdą na jaw w tem ważnym dziele listy *Chmielnickiego* do PAPIEŻA. Jest także ważne wspomnienie i o dziejach Izraelitów.

Odtąd stacja popasowa dla wołów posyłanych z Podola koleją żelazną do zachodnich krajów, znajdować się będzie nie w Oświecimie, jak dotąd bywało, ale w Krakowie.

Armja Pruska liczy 147 orkiestr wojskowych, obsadzonych razem trzema tysiącami muzyków.

Parostatek *Girande*, przybył do Suez, przywiózł on od Cesarza Siamskiego przesłane dla Cesarza *Napoleona* w podarunku mnóstwo ciekawych zwierząt, słońców, małp, węży, ptaków i t. p.

Xięgaranie: *Planeta*, przy ulicy Nowiniarskiej po lewej stronie idąc z Krasińskiego placu, i *Breslawera* wprost placu Krasińskiego, nabywszy nie wielką ilość exemplarzy *Biblii Wójka*, wydania lwowskiego z roku 1840, w trzech tomach, sprzedają po cenie niższej.

Złp. 6 gr. 20, składał w Redakcji *Kurjera* na korzyść pogorzalców miasta Mszczonowa, jako otrzymanym zwrot od Stowarzyszenia Śpiewaków niemieckich w hotelu Lipskim w Warszawie.

Z powodu konkurencji, zniżam od dzisiaj na czas nieograniczony, z 2ch złp: na gr. 10, dzieło nakładem moim wydane, pod tytułem: *Ahna*, Nowa Metoda praktyczna i łatwa nauczania się w krótkim czasie języka niemieckiego, z zastosowaniem do użytku młodzieży Polskiej, przez B. L. Nowe wydanie starannie przejrzane i powiększone, na pięknym papierze. Kurs 1szy 1863. — B. *Lessmann*, Xięgarz.

Znaleziona przez służącą przed kilką dniami znaczna kwota pieniędzy w restauracji przy rogu ulicy Bielańskiej i Senatorskiej, w domu P. *Loewenberga*, na 1szym piętrze; za udowodnieniem własności, może być także odebrana, za zwrotem kosztów niniejszego trzech-krotnego ogłoszenia.

P. *Alexander Flatau*, Właściciel składu płótna, powrócił z zagranicy.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. — W Londynie otrzymano wiadomość z New-York z d. 5 b. m. Zdobyć Mobile nie potwierdza się. — Jenerał *Sigel*, wyparł skonfederowanych z *Thoroughfare-Cap*. — Parowce *Vanderbilt*, *Dacotah* i *Ino*, stoją w pogotowiu do drogi, dla odszukania i schwytania korsarskiego okrętu *Alabama*. (Nord).

ANGLJA. *Londyn*, 14 *Listop.*: — *Times* i *Morning-Post*, oddają sprawiedliwość wystąpieniu P. *Drouyn de Lhuys*, w kwestji Amerykańskiej, ale dodają, że Anglja nie zmieni swego postanowienia co do nieinterwenjowania w tej kwestji, tymbarziej że interwencja lub pośrednictwo na teraz nie odniosłoby żadnego skutku.

Londyn, 16 *Listop.*: — Otrzymano tu drogą lądową wiadomości z Szanghaj datowane 7 Paźdz. W okolicach tego miasta panuje spokojność. W pobliżu Ningpo tylko miała miejsce walka między powstańcami a wojskami Cesarskimi dowodzonemi przez Jen: *Ward*, w której ostatni został zabity. (St. Anz).

GRECJA. *Ateny*, d. 8go *Listop.*: — Reprezentanci Francji, Anglii i Włoch, zostali upoważnieni do związania stosunków dyplomatycznych z Rządem tymczasowym greckim. — Organizacja gwardji narodowej w całej Grecji postępuje nader energicznie. W organizacji tej, przewodniczą z małemi zmianami. — Jeden z parostatków greckich przywiózł do Korfu wiadomość z Pjryus datowane 3 b. m. Najznakomitsi mieszkańcy tak z tego portu jak i z Syra wyprawili dla Oficerów floty Angielskiej ucztę, przyczem Grecy wznosili toasty na cześć Xcia *Alfreda*, a Anglicy za pomyślność i niezawisłość Grecji. Skoro Admirał angielski wrócił następnie na pokład swego okrętu, statki angielskie wywiesiły flagę grecką i powitały ją 21 wystrzałami działowemi. (Ind: B).

NIEMCY. — Z Tübingen donoszą, że 14 b. m. zmarł tam znany Poeta niemiecki Lud: *Uhland*. Urodził się on 1787 r. w Tübingen, gdzie uczęszczał do szkół i uniwersytetu, i gdzie w 1810 r. został Doktorem prawa, poczem odbył podróż literacką do Paryża. Jako Poeta, wystąpił on raz pierwszy w r. 1809 w Almanachu muz. W r. 1815 wyszedł pierwszy zbiór jego poezji. W roku

1819 wybierany był z Tübingen, a później ze Sztutgartu do Izby. W r. 1830 został nadzwyczajnym Profesorem, ale w 1833, porzucił to zajęcie. W roku 1848, wybranym został z Tübingen do Niemieckiego zgromadzenia narodowego. (Statz Anz):.

WŁOCHY. *Turyń*, 12 *Listop.*: — Wkrótce podobno mają być ogłoszone dekreta, dotyczące bandytyzmu i Kamoristów. Dekreta te przepiszą środki dla powściągnięcia tej plagi, i umozębnią zniesienie stanu obłączenia, nie nadwężając bezpieczeństwa publicznego. — Lekarze *Garibaldeg*o zapewniają, że wkrótce będzie można wykonać operację wydobycia kuli. — W niektórych miejscach prowincji południowych organizowane są koszmie gmin milicje dla poskromienia rozbójników. — Dzienniki Turyńskie zajęte są głównie opisem podróży Króla, i przyjęciem jakiego doznał w miejscach, gdzie odbywał przeglądy wojsk. Wszystkie jednomyślnie przyznają, że przyjęcie to było pełne zapału. — Jeden z dzienników bawarskich, na zasadzie twierdzenia pewnego lekarza Niemieckiego, który miał sposobność wywieźć się bliżej o zdrowiu *Garibaldeg*o, zapewnia, że stan, jego nie jest tak pomyślny, jak zapewniają. Puls chorego uderza stale 96 razy na minutę, a doktor który o tem mu mówił, dodał zaraz stanowcze zapewnienie, że *Garibaldi* ma gorączkę trwającą. Może on jeszcze żyć czas jakiś, ale nie dłużej nad 6 miesięcy. — Na zasadzie nowego regulaminu celnego, który ma wejść w wykonanie z d. 1 Stycz: 1863 r., Ankona, Liworno i Messyna, przestają być portami wolnemi. Deputowani Toskanji, Marchji i Sycylii, zamierzają z tego powodu interpelować Rząd. Niedawno poczta Apulijska, została napadniętą i zrabowaną w pobliżu Giogi, prowincji Bari, przez bandytów. Oprócz znacznych kwot pieniężnych do prywatnych należących, wiozła ona 20,000 dukatów świeżo z mennicy wypuszczonych i będących własnością rządu. — Liczba Kamorystów z Neapolu dotychczas deportowanych wynosi 265. (Alg: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Dziennik *France* z d. 18 b. m. donosi, że Anglja podjęła znowu kandydaturę Xcia *Alfreda* do tronu Greckiego. Podług projektu Rządu angielskiego, wyspy Jońskie pozostaną pod protektoratem Anglii, ale będą mogły wysłać deputowanych do Aten. Nowy Król pozostanie przy swej religji. — *Monitor* ogłasza nominację Barona *Gros* na Ambassadora w Londynie, oraz odpowiedź P. *Drouyn de Lhuys*, na okólnik Jenerała *Durando*.

Słychać, że Jenerał Meksykański *Doblado*, zgromadził swych stronników w Teszeno, o 30 kilom: od Meksyku, dla naradzenia się nad stanem rzeczy. Podobno postanowiono tam, że względu że Francja oświadczyła przez Jenerała *Forey*, iż szanować będzie prawa narodu, wejść w układy z Dowódcą Francuzkim i porozumieć się co do sposobu, w jaki zdania czyli opinji ludu meksykańskiego zaciągnąć należy. *Doblado* jak wiadomo oddzielił się od *Juareza* i stoi na czele osobnego stronnictwa.

Obrazy Izby Turyńskich otwarte zostały. *Ratazzi*, jak donosi depeza z Turyńnu 18go datowana, złożył tegoż dnia w Izbie Deputowanych dokumenta dotyczą-

ce sprawy Rzymskiej, i przyrzekł, stosownie do żądania P. *Buon-Compagni*, dać wszelkie objaśnienia. Do rozpraw w tym przedmiocie wyznaczony został następnym Czwartek.

Triester Ztg z 18go donosi z Grecji, że na wyspach Jońskich demonstracje w duchu angielskim nie ustają, i że wybór *Xięcia Alfreda*, za zapewniony uważać należy. (Schl: Ztg i St: Anz.)

Wiadomości Literackie.

Xięgarnia i skład nót Henryka Merzbacha i Ludwika Polaka, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 446, wprost XX. Bernardynów, otrzymała następujące dzieła: *Opowiadania Starca*, powiastka ludowa, przez C. Falkowskę, gr: 12; *Adoracje* czyli dwanaście godzin klęczenia, zł: 3; *Jak człowiek powinien się modlić*, rzecz napisana przez Ś. Piotra z Alkantara z dodaniem stopniowania cnot, ułożonego przez Ś. Bonawenturę, przekład z francuzkiego; *Konfederacja Gołąbska*, obraz historyczny, obejmujący większą część panowania Michała Wsniowieckiego, przez X. Karola Wyrwicza, wydanie drugie, zł: 10; *Przyjaciół domu Homeopata*, udzielający dobrą poradę we wszelkich chorobach i dolegliwościach ludzkich, ułożony szczególnie dla wieśniaków, przez A. Hryszkiewicza, zł: 7; *Ferdynand*, Powieść z życia Hrabiego Hiszpańskiego, napisana dla młodzieży i dorosłych, przez X. Kanonika Schmidta, zł: 5; *Trzy Powiastki dla młodzieży*, napisane po niemiecku, X. Kanonik Schmidt, przełożył Szymon Baranowski, zł: 5; *Mała Lutnistka*, powieść dla młodzieży i dorosłych, przez X. Kanonika Schmidta, przełożona na język Polski przez E. P., zł: 2 gr: 15.

Xięgarnia Henryka Merzbacha i Ludwika Polaka, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 446 wprost Kościoła XX. Bernardynów, otrzymała tylko co wyszły: *Krótki Rys Historji Powszechnej dla początkującej młodzieży*, ułożył P. Skrzyński, cena zł: 5; Taż xięgarnia otrzymała nadto: *Die Illustria Welt 1863*, N. 1, z prenumeratą na Numerów 12

Nakładem xięgarni i składu nót muzycznych J. Kaufmana et F. Hosić przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 442 (71), wyszły nowości muzyczne na fortepjan: *Nadler: Marsz żałobny, Łza Wspomnień*, zł: 1 gr: 15; *Dulcken Mazur*, zł: 3; *Chwałat: Warjacja* na temat sławiańska, zł: 2 gr: 15; *Bogucki: Wspomnienia z przeszłości*, zł: 2. Powyższe nowości nabyć można we wszystkich znaczniejszych składach muzycznych, tutejszych i na prowincji.

DONIESIENIA.

Wdowa po Obywatelu Ziemi, utrzymująca się z pracy rąk, uprasza JJWW. i WW. Panie, aby raczyły jej powierzyć **Wszelkie Roboty Damskie**, jako to: Siatki, Szalik, Szycie bielizny, Haftowanie, Naczenie i t. p. Mieszka przy ulicy Krakowskie-Przedmieście obok Kościoła XX. Karmelitów, gdzie znak Introligatora, na dole w korytarzu Nr drugi mieszkania.



Rs. 5 nagrody. — W dniu 17 b. m., w Poniedziałek, z domu Hr. Aug. Zamoyskiego, Ner 471 F, przy ulicy Rymarskiej, zginął **WYŻEB** cały kasztanowaty, glądki dość rosły, podzary na nogach i pod brzuchem, nad oczami miał również żółte znaki. Ktoby go odprowadził pod powyższy Numer, lub dał znać gdzie się znajduje, otrzyma powyższą nagrodę. Nieprawy posiadacz do odpowiedzialności Sądowej pociągnięty będzie.

Osoba zdatna i bardzo zręczna do różnych robót, życzy sobie udzielać u siebie dzieciom Lekcji różnych ręcznych robótek, przytem konwersacji w językach: Polskim, Francuzkim i Niemieckim; także może udzielać Lekcje prywatne; mieszka w mieście Czestochowie przy ulicy Warszawskiej w domu Keblera.



Dnia 12 Listopada r. b., skradziony został we wsi Górcach **Koziołek** Sarna, obłaskawiony, z dwożkiem na szyi, trzy kwartaly mający. Ktoby powziął o nim wiadomość i dał znać do Górc, otrzyma nagrodę jakiej sam zażąda.


Młody **Człowiek**, ukończywszy Gimnazjum, pragnie udzielać Korrepcyje za opłatą. Blizsza wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 1548, u Pani Lazerowicz.

Uczeń Szkoły Głównej, życzy sobie udzielać **Korrepcyje** za pomierną cenę; może także osobno dawać lekcje Matematyki. Wiadomość przy ulicy Rymarskiej w domu Aug. Hr. Zamoyskiego Nr 1471.



LOSOS wędzony, **MINOGI** Elbląskie, otrzymał Handel Win i Korzeni **Franciszka Rozmanith**, przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim.

Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie. — Zawiadamia, że na żądanie strony interessowanej i w skutecznym upoważnieniu JW. Rady Stanu Prezesa miejscowego Trybunału, pozostałość po niegdy Wilhelmie Goedke, składająca się z *Zegaraka złotego*, *Garderoby* i różnych sprzętów domowych, sprzedaną zostanie w dniu 9 (21) Listopada 1862 r., przez jawną licytację, w domu Nr 414, w Warszawie, o godzinie 10ej rano, przed podpisanym Rejentem. — **Dziedziki Adam**, Rejent.



Nieruchomość Nr 2238 w Warszawie na Nalewkach, na przeciw Ogrodu Krasińskiego położona, sprzedaną będzie w Trybunale tutejszym przez publiczną licytację w drodze działów, w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. o godzinie 4ej po południu. Licytacja zacznie się od sumy rs. 33,226 kop: 71 3/4, wadium rs. 3,000. Warunki sprzedaży przejrane być mogą w Kancelarjach: *Pisarza Trybunału Wydziału 2go* i *Maxymiljana Gajewskiego*, Patrona, sprzedają powyższą dyrygującego, przy ulicy Długiej pod Nr 587 zamieszkałego.

Od Zarządu Jenerał-Intendenta b. 1szej Armji. — Podaje się do powszechnej wiadomości, iż na **dotawę Prowiantu** w Podolskiej Gubernji, na 1863 rok, na którą przy targach w Intendenturze 14go i 17go b. m., objawiono wygórowane ceny, naznacza się ostateczny przetarg w Zarządzie Jenerał-Intendenta, 13 (25) bieżącego Listopada. — Warszawa dnia 7 listopada 1862 roku. — Jenerał-Intendent, **Sinielnikow**.

Zgubiono w dniu 19 b. m., około godziny 2ej i 3ej, **Pelerynę** od Salony atlasowej, z kapturkiem, z podszewką niebieską jedwabną, Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 769 przy ulicy Chłodnej, do Stolarza w podwórzu, za przyzwolą nagrodą.

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe zimna st: 4.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 0. (w mierze).
Teatr Rozmaitości. Jutro, *Szklanka wody*.

Kurs Gieldy Warszawskiej. — Dnia 19 Listop: r. b.: za *pół-imperjaty* dają rs. 5 kop: 57; za *obligi skarbowe 4%* oprócz kup: 100 rs. żądają rs. 92 kop: 46; za *listy zast:* 3go okr: oprócz kup: 15 rs. żądają rs. 14 kop: 90 1/2, dają rs. 14 kop: 88; za *akcje spółki żeglugi par:* po rs. 100, żądają rs. 92 k. 25, dają es. 91 k. 75; za *akcje drogi żelaznej W.-W.* z kup: za szt: żądają rs. 88, dają rs. 87 kop: 75; za *akcje drogi żelaznej Warsz: Bydg:* po rs. 500, żądają rs. 96 kop: 25. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych k. 544/9; od listów zast: k. 24 1/2.

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 18 b. m. płacono: Za *korzec pszenicy* od rs. 6 do rs. 6 kop: 52; *żyta* od rs. 3 kop: 30 do rs. 3 k. 60; *kartoffli* od kop: 75 do kop: 90. — Za *wiadro okowity próby 10tej*, od rs. 1 kop: 56 1/4 do rs. 1 kop: 60 3/4, za *garniec* od kop: 51 do kop: 52 1/2